

## PUTIN NIE ODPUSZCZA W SPRAWIE JUKOSU

---

We wtorek rano funkcjonariusze Departamentu Głównego Komitetu Śledczego Federacji Rosyjskiej wraz z policjantami przeszukali biura i mieszkania działaczy „Otwartej Rosji”, organizacji założonej przez Michaiła Chodorkowkiego. Organizacja jest znana m.in. z powiązań z opozycyjną Partią Wolności Narodowej (PARNAS). Przeszukanie zostało dokonane w związku z prowadzonym dochodzeniem w sprawie Jukosu. Celem dochodzenia ma być sprawdzenie, czy byli akcjonariusze spółki nie weszli w posiadanie akcji nielegalnie.

W tle sprawy znajduje się głośne orzeczenie Trybunału Arbitrażowego w Hadze, który w lipcu 2014 r. nakazał Rosji wypłatę 50 mld dolarów odszkodowania dawnym właścicielom za bezprawne przejęcie Jukosu przez państwo. Gigant wart niegdyś 40 mld dolarów został znacjonalizowany, a większość jego aktywów trafiło do Rosnieftu. Wcześniej doprowadziły go do ruiny organy podatkowe pod fikcyjnymi zarzutami o unikanie płacenia podatków.

Przeszukane zostało także mieszkanie rzeczniczki prasowej Chodorkowskiego, Kulli Pispanen. „Śledczy zabrali z mieszkania Kulli Pispanen nawet duże zdjęcie Michaiła Chodorkowskiego oraz list do Dziadka Mroza w kolorowej ramce” – powiedział Siergiej Batamszyn, prawnik Chodorkowskiego.

Śledczy wkroczyli do mieszkań działaczy partii PARNAS. Rzecznik Komitetu Śledczego FR Władimir Markin oświadczył, że akcja miała na celu weryfikację informacji, czy „Otwarta Rosja” oraz PARNAS były finansowane z zagranicy z kont Jukosu. Jego zdaniem członkowie obu organizacji mogli dopuścić się kradzieży środków ze spółek zależnych Jukosu, wyprowadzenia ich za granicę, a następnie przeznaczenie ich na działalność w Rosji.

Zobacz także: [ConocoPhillips po 25 latach rezygnuje z działalności w Rosji](#)

Zobacz także: [Nowy członek rady nadzorczej Grupy Lotos](#)